

1789 v.

(Blanchard, aeronauta)

Carmen duodecimum epigrammaticum D. Blanchard.

C A R M E N

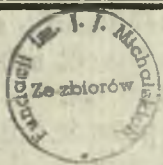
DUODECEM EPGRAMMATUM,

DOMINO BLANCHARDO

In Aethera ascendenti, Die 10. Maji 1789.

V A R S A V I Æ

O B L A T U M



XVIII * 1008

XVIII. 2. 1378

I.
PENNA facit volucrem, non ars volitare per æther,
Dum Tibi penna deest, plus facis arte volans.

II.
Plus triginta vias felix sub sidera pergis,
Ante semel pergunt, & simul ambo cadunt.

III.
Ventus & unda trahunt puppim sub littora ferri,
Te solùm ventus fert super astra solò.

IV.
Cernimus en plures huc terrigenas peregrinos!
Unicus, æthereus, Tu peregrinus ades!

V.
Pluribûs auxiliis vix fertur Cymba per undas,
Tu sine subsidio fers grave solus opus.

VI.
Nil juvat esse minorem, qui prope sidera scandit,
Quò minor est oculis, major inest animis.

VII.
Parvus homo BLANCHARD, sed mente, superna prehendit,
Conspicit alta magis, quò minus ima videt.

VIII.
Multa peritus agit pergens navarchus in æqvor,
Navigium venti plus agit arte tuum.

IX.
Nulla volans volucris sublimius æthera tangit,
Major eâ licet es, tangis & astra magis.

X.
Ito, precor, quatuor post & triginta, trecentas
Per mare, per ventos rursus obire vias.

Comitanti eundem.

XI.
Non mirum! quòd iter Vir hic est tam grande secutus,
Hoc mirum! quòd eum virgo secuta fuit.

XII.
Vir licet ausus erat, non est comitatus eundem,
Plus fuit ausa viris, una Virago comes.

PTAK skrzydłami, nie sztuką, czyni lot właściwy,
Ty bez skrzydeł gdy latasz, więkźsze czynisz dziwy.

II.

Nad trzydzieści w zwyź razy, bieży twa osoba,
Dawniej raz dwoch pobiegło, i zgineli oba. (*)

III.

Woda i wiatry okret sadzają nad brzegiem,
Tobie sam wiatr iść z ziemi pod nieba jest biegiem.

IV.

Przychodniow do nas wielu nazięmi widziemy,
Powietrznego nad Ciebie, więcey nie uyrzemy.

V.

Wiele ludzi po morzu, okretem sterują,
Twe ręce wielkie dzieło same w zwyź kierują.

VI.

Choć kto dąży pod nieba, niezda się bydź mnieyſzy,
Tym jest więkźszy w umyślach, im w oczach ſzczupleyſzy.

VII.

Mały BLANSZARD, lecz myślą doſięga wyſoko,
Im mniey niżej, tym wyżej widzi Jego oko.

VIII.

Wiele po morzu czyni żeglarſka nauka,
W twoim wietrznym żeglarſtwie dowcipnieyſza sztuka.

IX.

W żadnym ptaku moc nie iſt do latania taka,
On mnieyſzy niżej lata, Ty wyżej nad ptaka.

X.

Zbiegłſzy Kray wietrzny cztery i trzydzieści razy,
Bież ielozce, zycząc, trzyſta, na życiu bez ſkazy.

Towarzystwo teyż.

XI.

Niedziw! że się odważył w tę drogę męſzczynna,
To dziw! że w nią pobiegła Panna: kto nieprzyzna?

XII.

Smiał mąż z nim poyść w tę podróż, lecz Dama niedała,
Poſzła ſama, i ſmieliż nad męże zoſtała.

(*) PP. Pilatre du Roſier i Romain, puſzczający ſie przez Kanał morſki do Anglii, który pierwey ſzczęſliwie przebył Pan Blanzard, za zapaleniem ſie Balonu, spadł i zabił ſie. A. Ł.





XVIII-2-1378